

Igo / Pepe., Blżej

na każde twoje słowo
przeciwiała rzucam ją
podchodzę wciąż bliżej
na palcach liczę wszystkie chwile gdy znów jestem sam
nie unoszę się wyżej
i tak się skradam wciąż
po cichu niczym wąż
gotowy by znów zrzucić skórę
przybrać bliższą twej
tak idealną jak
nieskończoności znak
zdobędę góry by znów poczuć cię bliżej

rysujesz mi prawdziwa twarz
ty wszystkie moje myśli znasz
złe słowa nie podzielą nas
chce poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej

zrobię ten kolejny, ostatni krok
by wiedzieć czym pachniesz
na palcach liczę wszystkie chwile gdy poczułem to
poczułem najbardziej
i tak się skradam wciąż ogłuszony siłą twa
przyciągasz mnie jak grawitację
wyciągasz doń
tak idealną jak
nieskończoności znak
zdobędę góry by znów poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej

rysujesz mi prawdziwa twarz
ty wszystkie moje myśli znasz
złe słowa nie podzielą nas
chce poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej
chce poczuć cię bliżej